

Sygnatura akt IX Gc 1280/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Dziamska

Protokolant: apl. rad. A. F.

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S.

przeciwko M. D.

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. kosztami postępowania obciąża powoda i w związku z tym zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 96 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika.

SSO Iwona Dziamska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 listopada 2014r. powód Syndyk masy upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej wniósł o zasądzenie od pozwanego M. D. zamieszkałego w K. kwoty 86.471,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2013r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, zawarł z upadłym umowę o współpracy. Zgodnie z ich treścią jego obowiązkiem było pozyskanie dla upadłego klientów, na oferowane przez spółkę produkty. Za każdego pozyskanego klienta pozwany otrzymywał miał prowizję. Wysokość prowizji uzależniona była od rodzaju umowy zawartej z klientem oraz od wartości przeznaczonego przez klienta wkładu. W umowie z dnia 4 maja 2012r. wysokość prowizji określona została od 4 % do 12 %, zaś w umowie z dnia 29 czerwca 2011r. w wysokości 10 %, natomiast w umowie z dnia 24 czerwca 2011r. – 5 %.

Powód wyjaśnił, że upadły prowadził działalność, w ramach której zawierał z klientami umowy, na mocy których otrzymywał do dyspozycji na określony czas środki pieniężne. W zamian za to klient otrzymywał oprocentowanie w zależności od umów na poziomie od 10 do 20 % w skali miesiąca, wypłacanych w umówionych okresach. W przypadku umów samochodowych oprocentowanie sięgało nawet 300 %, w skali 6 miesięcy. Dodatkowo po upływie okresu obowiązywania umowy, klient miał otrzymać zwrot wpłaconego kapitału. Jednocześnie nie mógł wcześniej żądać zwrotu wpłaconej należności albowiem w takim przypadku tracił część wpłaconej kwoty i zysk.

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013r. sygn. akt XII GUp 22/13 Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, ogłosił upadłość Centrum (...) sp. z o.o., obejmującą likwidację majątku dłużnika.

Pismem z dnia 29 października 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Powód wskazał, iż przedmiotem postępowania wywołanego niniejszym pozwem w kontekście przesłanek zarówno z art. 127 p.u.n., jak i 527 k.c. oraz dokonanego w jego ramach rozstrzygnięcia przez Sąd, winna być jedynie czynność upadłego w postaci dokonania wpłaty na rzecz pozwanego w łącznej wysokości 86.471,90 zł. Powód wyjaśnił, iż wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w dniu 27 grudnia 2012r., a zatem z punktu widzenia art. 127 ust. 1 p.u.n. interesujący jest okres poczynszy od 27 grudnia 2011r. do dnia ogłoszenia upadłości. W tym okresie upadły wpłacił pozwanemu 22.500 zł. Pieniądze przekazane przez powoda pochodziły z jego majątku i stanowiły jego własność. Zdaniem powoda podmiotem, który odniósł korzyść z dokonanej wpłaty nie był powód. Wydatkując określoną ilość środków pieniężnych nie otrzymał od pozwanego nic w zamian. Zwiększyły się więc jego pasywa. Oznacza to, że zapłata kwoty dochodzonej niniejszym pozwem nastąpiła nieodpłatnie, a wpłata dokonana przez upadłego na rzecz pozwanego była czynnością bezskuteczną z mocy prawa.

Odnosząc się do podstaw skargi pauliańskiej powód wskazał, iż stan niewypłacalności upadłego jest bezsporny i wynika z faktu, że znajduje się w stanie upadłości. Zdaniem powoda działalność organów upadłego odbywała się ze świadomością pokrzywdzenia innych wierzycieli. Wynikać to ma z charakteru i sposobu funkcjonowania upadłego, który był piramida finansową, wykonującą czynności bankowe, nie będąc bankiem. W zakresie świadomości pozwanego o działaniu upadłego z pokrzywdzeniem wierzycieli powód wskazał, iż pozwany był przedsiębiorcą i pozostawał z upadłym w stałych stosunkach. Nadmieniał również, że upadły nie otrzymał nic w zamian. Brak jest zatem ekwiwalentności. Nadto pozwany świadcząc na rzecz upadłego usługi znał treść umów przez niego zawieranych. Jako przedsiębiorca nie tylko z łatwością mógł się dowiedzieć, ale wręcz winien wiedzieć, iż taka działalność spółki jest działalnością prowadzoną niezgodnie z prawem, nieuchronnie zmierzającą do pokrzywdzenia klientów.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż był przekonany, co do uczciwości upadłej spółki i został zachęcony do współpracy z nią przez T. B.. Spółka była zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców, ponadto na jej stronie internetowej widniało oznaczenie „rzetelna firma”.

Pozwany wyjaśnił, iż na skutek zawarcia umowy agencyjnej z upadłym zobowiązał się świadczyć na rzecz upadłej spółki usługi polegające na poszukiwaniu i pozyskiwaniu nowych klientów, za co otrzymywał prowizje w wysokości 4-12 %. Prowizje w tej wysokości są normą przy tego typu usługach. Kwoty podane w fakturach wystawionych przez pozwanego były podawane przez powoda stosownie do wartości umów zawartych przy udziale pozwanego (agenta).

Pozwany nadmieniał, że z powodową spółką zawarł trzy umowy inwestycyjne, na których wykonanie przekazała spółce łącznie 100.140 zł. Do chwili obecnej pieniędzy tych nie odzyskał.

Pozwany zwrócił uwagę, iż otrzymane przez niego kwoty nie przewyższały w rażąco stopniu wartości świadczenia świadczonego przez niego na rzecz upadłego (były zgodne z obowiązującym standardem w takich stosunkach). Ponadto fakt, iż pozwany sam zainwestował własne pieniądze i przekazał je upadłemu jednoznacznie wskazuje na jego dobrą wiarę.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014r. Sąd oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2011r. Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. zawarło z pozwanym umowę o współpracę nr WO-3/06/11, na mocy której pozwany zobowiązał się do pozyskiwania nowych klientów na oddłużanie w w/w spółce, znajdujące się w ofercie handlowej.

Zgodnie z § 3 umowy pozwany miał otrzymywać należną prowizję w wysokości 5 % za każdego pozyskanego klienta. Prowizja miała być płaća jednorazowo, po zaksięgowaniu wkładu, wpłaconego przez pozyskanego klienta na konto spółki.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : umowa o współpracy nr WO-3/06/11 z dnia 24 czerwca 2011r. (k.22), aneks nr (...) do w/w umowy z dnia 19 września 2011r. (k.23).

Powyższa umowa została wypowiedziana przez spółkę pismem z dnia 23 kwietnia 2012r.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : wypowiedzenie umowy o współpracę z dnia 23 kwietnia 2012r. (k.24).

W dniu 29 czerwca 2011r. Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. zawarło z pozwanym umowę o współpracę nr WI-3/06/11, na mocy której pozwany zobowiązał się do pozyskiwania nowych klientów na inwestycje w w/w spółce, znajdujące się w ofercie handlowej.

Zgodnie z § 3 umowy pozwany miał otrzymywać należną prowizję w wysokości 10 % za każdego pozyskanego klienta. Prowizja miała być płaća jednorazowo, po zaksięgowaniu wkładu, wpłaconego przez pozyskanego klienta na konto spółki.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : umowa o współpracy nr WI-3/06/11 z dnia 29 czerwca 2011r. (k.19), aneks nr (...) do w/w umowy z dnia 19 września 2011r. (k.20).

Powyższa umowa została wypowiedziana przez spółkę pismem z dnia 23 kwietnia 2012r.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : wypowiedzenie umowy o współpracę z dnia 23 kwietnia 2012r. (k.21).

W dniu 4 maja 2012r. Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. zawarło z pozwanym kolejną umowę o współpracę nr (...), na mocy której pozwany zobowiązał się do pozyskiwania nowych klientów na oferty w/w spółki, znajdujące się w ofercie handlowej.

Zgodnie z § 4 umowy pozwany miał otrzymywać należną prowizję, zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy. Prawo do prowizji miało powstać dopiero w momencie wpłaćcenia przez klienta zainwestowanej kwoty na konto spółki. Wypłaćta prowizji miała nastąpić raz w miesiącu do 10 – go dnia każdego następnego miesiąca na podstawie rachunku lub faktury.

Wysokość prowizji ustalona z załączniku nr do umowy uzależniona była od rodzaju umowy oraz wartości wkładów i wynosiła od 4 % do 12 %.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : umowa nr (...) z dnia 4 maja 2012r. wraz z załącznikiem (k.16-17).

W związku z wykonaniem powyższych umów pozwany wystawił na rzecz spółki szereg faktur VAT.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : faktury VAT (k.112-118) .

Na poczet zobowiązań wynikających z w/w faktur spółka dokonała na rzecz pozwanego wpłaćt kwot:

- 5.000 zł w dniu 30 września 2011r.,
- 5.500 zł w dniu 20 października 2011r.,
- 11.000 zł w dniu 10 listopada 2011r.,
- 1.000 zł w dniu 10 listopada 2011r.,
- 10.000 zł w dniu 29 grudnia 2011r.,

- 2.000 zł w dniu 10 lutego 2012r.,
- 10.000 zł w dniu 12 marca 2012r.,
- 13.000 zł w dniu 10 stycznia 2012r.,
- 6.816,30 zł w dniu 10 kwietnia 2012r.,
- 4.000 zł w dniu 10 maja 2012r.,
- 5.000 zł w dniu 13 czerwca 2012r.,
- 7.250 zł w dniu 10 lipca 2012r.,
- 5.905,60 zł w dniu 13 sierpnia 2012r.

to jest łącznie 86.471,90 zł.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : wyciągi z rachunków bankowych (k.25-36).

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie sygn. akt XII GU 2/13 ogłosił upadłość dłużnika Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., obejmującą likwidację majątku dłużnika.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 3 lipca 2013r. w sprawie sygn. akt XII GU 2/13 (k.13-15).

Pismem z dnia 29 października 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 86.471,90 zł

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : wezwanie do zapłaty z dnia 29 października 2013r. wraz z dowodem doręczenia (k.74-76) .

Sąd zważył co następuje:

Powód swoje roszczenie opierał na treści art. 127 § 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo Upadłościowe i Naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2015 poz.233) – p.u.n. oraz art. 527 k.c. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że w zakresie dotyczącym kwoty 22.500 zł podstawą żądania był art. 127 ust. 1 p.u.n., a co do kwoty 63.971,90 zł – art. 527 k.c.

W myśl art. 127 ust. 1 p.u.n. za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości z mocy prawa uznaje się czynności prawne upadłego dokonane w ciągu roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swym majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej.

Czynność prawna ma nieodpłatny charakter, jeżeli strona, dokonując przysporzenia majątkowego, nie otrzymuje lub nie ma otrzymać w zamian korzyści majątkowej. Pojęcie to odnosi się do konkretnie dokonywanych czynności prawnych, niezależnie od tego, czy mają one charakter czynności nazwanych czy nienazwanych (Z. Radwański (w:) Z. Radwański, System..., s. 202). Do typowych nazwanych czynności prawnych nieodpłatnych należy darowizna i użyczenie. Pobudka, dla której dokonano nieodpłatnej czynności, jest prawnie obojętna (M. A., Prawo upadłościowe, s. 149). Odpłatność czynności prawnej nie musi polegać na spełnieniu świadczenia wzajemnego na rzecz drugiej strony czynności. Odpłatna jest także czynność, na podstawie której świadczenie otrzymuje osoba trzecia (pactum in favorem tertii); tak też orz. SA w K. z dnia 24 lutego 1993 r., I ACr 52/93, (...) 2002, nr 1-2, s. 141.

Wprawdzie w literaturze przyjmuje się, że o odpłatności czynności prawnej decyduje nie tylko to, czy dokonujący czynności otrzymuje w zamian świadczenie, ale ponadto, czy otrzymane świadczenie ma realną wartość (zob. np. Z.

Radwański (w:) Z. Radwański, System..., t. 2, s. 202), niemniej, aby wyeliminować wszelkie wątpliwości (zob. bowiem M. A., Prawo upadłościowe, s. 149), w art. 127 ust. 1 zawarte zostało wyraźne unormowanie tej kwestii. Bezskuteczne z mocy prawa są zatem także czynności, na podstawie których świadczenie upadłego w rażącym stopniu przewyższa wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego albo zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. Nie każda więc dysproporcja wartości świadczenia upadłego i drugiej strony czynności prowadzi do bezskuteczności czynności, lecz tylko taka, która ma rażący charakter. Punktem odniesienia dla oceny w tym przedmiocie powinny być przeciętne ceny, stawki, prowizje itp. stosowane w obrocie przy dokonywaniu takich samych lub podobnych czynności prawnych. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Białymstoku (na tle prawa upadłościowego z 1934 r.), przy bezskuteczności czynności prawnej chodzi o czynności prawne, które nie znalazły odpowiedniego ekwiwalentu w ujęciu obiektywnym (wyr. z dnia 23 marca 2005 r., I ACa 98/05, OSAB 2005, z. 2, poz. 11). Brak ekwiwalentności otrzymanej przez upadłego korzyści podniósł też SN w wyroku z dnia 16 lutego 1998 r. (II CKN 599/97, OSP 1999, z. 10, poz. 172, z glosą K. Topolewskiego tamże) – A. K. do art.127 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze – Lex.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Celem skargi pauliańskiej, uregulowanej w art. 527 i n. k.c. jest ochrona interesów wierzyciela, na wypadek nielojalnego postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzycieli wyzbywa się swojego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ów obciąża (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1226 i n.). Opisowana skarga opiera się na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej, dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela i polega na możliwości zaskarżenia przez wierzyciela krzywdzącej dla niego czynności prawnej, celem uznania takiej czynności za bezskuteczną względem niego. W przypadku uwzględnienia skargi, wierzyciel uzyskuje możliwość dochodzenia zaspokojenia od osoby trzeciej, będącej stroną czynności prawnej uznanej za bezskuteczną, z ograniczeniem do przedmiotów majątkowych, które wskutek zaskarżonej czynności wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły (Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, s. 444 i n.)

Wyróżnia się następujące przesłanki konieczne dla uwzględnienia przez Sąd skargi pauliańskiej wniesionej przez wierzyciela: istnienie wierzytelności przysługującej podmiotowi wnoszącemu skargę wobec dłużnika, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności dokonanej przez dłużnika, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, uzyskanie wskutek omawianej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią oraz działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Wszystkie powyżej wymienione przesłanki winny wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, uprawnionym do wniesienia skargi pauliańskiej.

W pierwszej kolejności wskazać, iż ogłoszenie upadłości nie stało na przeszkodzie wytoczeniu powództwa ze skargi pauliańskiej, jak również wskazaniu, jako podstaw powództwa w niniejszej sprawie zarówno art. 527 k.c., jak i 127 p.u.n. Zwrócić należy jednak uwagę na kwestię sformułowania żądania w pozwie. Ma to istotne znaczenie z uwagi na wskazane podstawy żądania. Powód wystąpił bowiem bezpośrednio z roszczeniem o zapłatę kwoty, jaką pozwany uzyskał na podstawie umów, które w ocenie powoda były bezskuteczne. Nie sformułował on jednak roszczenia dotyczącego stwierdzenia bezskuteczności zawartych umów. Sytuacja taka możliwa jest na gruncie art. 127 p.u.n. albowiem w tym przypadku bezskuteczność powstaje z mocy prawa z datą ogłoszenia upadłości, bez potrzeby podejmowania jakichkolwiek czynności przez syndyka, zarządcę czy nadzorcę. W takiej sytuacji syndyk może wytoczyć bezpośrednio powództwo o zapłatę, a sąd w jego toku ustali, czy nastąpiła bezskuteczność określonych czynności wobec masy upadłości. W sposób odmienny kształtuje się natomiast sytuacja w przypadku skargi pauliańskiej. W tym bowiem przypadku żądanie pozwu zmierza do ukształtowania stosunku prawnego, a wyrok uwzględniający powództwo ma charakter konstytutywny. Nie budzi zatem w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości, że opierając powództwo na art. 527 k.c. i nast. powód powinien najpierw wystąpić z roszczeniem o uznanie czynności za bezskuteczną, a dopiero po uprawomocnieniu się wyroku w tym zakresie, mógłby kierować roszczeniem o zapłatę.

Powód w pozwie nie sformułował jednak żądania uznania za bezskuteczną czynności prawnej, a zatem z tej przyczyny jego powództwo w zakresie, w jakim opierało się na przepisach dotyczących skargi pauliańskiej zostało oddalone, bez konieczności badania zaistnienia poszczególnych przesłanek. Wspomniane nieprawidłowe sformułowanie żądania nie może być traktowane, jako brak formalny. Stanowi on brak merytoryczny, polegający na niewłaściwym sformułowaniu roszczenia, w stosunku do jego podstaw faktycznych i prawnych. Oznacza to, iż jedyną podstawą, która była przedmiotem merytorycznego badania przez Sąd był przepis art. 127 § 1 p.u.n.

W ocenie Sądu powód nie wykazał podstaw do uznania wskazywanych przez niego czynności prawnych za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, w oparciu o art. 127 § 1 p.u.n. Poza sporem pozostawało, iż upadłą spółkę i pozwanego łączyły umowy o współpracy, na mocy których pozwany zobowiązał się do pozyskiwania nowych klientów na oferty w/w spółki, znajdujące się w ofercie handlowej. W istocie zatem były to umowy agencyjne w rozumieniu art. 758 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Na podstawie spornych umów pozwany miał pozyskiwać do upadłego klientów, a za wykonanie swoich usług miał otrzymywać wynagrodzenie, które wysokość ustalana była procentowo i uzależniona od ilości klientów, rodzaju i wartości zawartych przez nich umów z upadłym. Bezspornym pozostawało również, że pozwany za wykonane przez siebie usługi wystawiał na rzecz upadłej spółki faktury VAT, obejmujące wysokość wynagrodzenia należnego za poszczególne okresy. Upadły dokonał zapłaty należności wskazanych w tych fakturach, co również pozostawało poza sporem. Sama jednak zapłata spornych kwot w okresie roku przed ogłoszeniem upadłości nie była wystarczająca dla uwzględnienia zgłoszonego roszczenia. Konieczne było bowiem wykazanie, że rozporządzenia dokonano nieodpłatnie lub że wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. Żadnej z powyższych okoliczności powód jednak nie wykazał. Nie sposób podzielić poglądu powoda, że zapłata wskazanych w pozwie kwot nastąpiła nieodpłatnie, a upadły nie otrzymał nic w zamian. Nie budziło wątpliwości, że za zapłaconą prowizję upadły nie otrzymał od pozwanego żadnego przysporzenia majątkowego (rzeczy, środków pieniężnych). Nie oznacza to jednak automatycznego uznania rozporządzenia za nieodpłatne. Upadły uzyskał bowiem korzyść w postaci klientów znalezionych przez pozwanego, z którymi upadły zawarł umowy inwestycyjne. Powód nie twierdził, a tym bardziej nie wykazał, że pozwany nie wykonał swoich obowiązków wynikających z umów o współpracy. Z nieodpłatnością mielibyśmy do czynienia jedynie wówczas, gdyby pozwany otrzymywał prowizję np. na stałym poziomie, a znalazł dla upadłego żadnego klienta. Podkreślić należy, iż to na powodzie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania, że pozwany pomimo otrzymania prowizji nie doprowadził do zawarcia przez powoda umów z klientami. Powyższemu ciężarowi dowodu powód jednak nie sprostał. Uznać zatem należy, iż pozwany wykonywał obowiązki wynikające z umów o współpracy i znalazł dla upadłego klientów, z którymi ten zawarł umowy. Upadły uzyskał zatem korzyść z umów łączących go z pozwanym. Bez znaczenia w tym kontekście pozostaje kwestia treści umów zawieranych między upadłym, jego klientami, w szczególności okoliczność, czy umowy te były korzystne dla upadłego, czy też w rezultacie skutkowały powiększeniem jego pasywów. Dla oceny zgłoszonego roszczenia istotny pozostaje stosunek umowny między upadłym, a pozwanym i jego wykonanie, a nie inne umowy zawierane przez upadłego, nawet jeżeli pozwany przyczynił się do ich zawarcia. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawał rodzaj i charakter działalności prowadzonej przez upadłego (piramida finansowa) i ewentualna świadomość pozwanego, co do przestępczej działalności upadłego.

W ocenie Sądu powód nie wykazał również, aby wartość świadczenia upadłego przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego, czyli że wysokość otrzymanej prowizji była rażąco za wysoka, odbiegająca od średniego poziomu prowizji, przyznawanych za świadczenie tego rodzaju usług, nie była ekwiwalentna w stosunku do otrzymanego świadczenia. W powyższej materii powód powołał jedynie ogólne twierdzenia, bez zaoferowania jakichkolwiek dowodów. Twierdzeń tych nie sposób było jednak podzielić. Upadły w zamian za prowizję otrzymał od pozwanego usługę, w postaci znalezienia klientów, chcących skorzystać z jego oferty. Wysokość prowizji w dwóch pierwszych umowach łączących upadłego z pozwanym była stała i wynosiła 5 lub 10 % od każdego pozyskanego klienta. W ostatniej umowie z dnia 4 maja 2012r. wysokość prowizji była zróżnicowana i zależna od wartości wkładów umów i ich rodzaju i wynosiła od 4 % do 12 %. Powód nie zaoferował żadnych dowodów dla wykazania, że taki poziom

pro wizji odbiega od standardowego poziomu prowizji. Nawet jednak bez takich dowodów, mając na uwadze jedynie zasady doświadczenia życiowego, nie sposób jest przyjąć, aby kilkuprocentowa prowizja za pozyskanie nowego klienta była zbyt wygórowana. W ocenie Sądu jest to zwykły, normalny poziom prowizji, jakie uzyskuje się za pośrednictwo w pozyskiwaniu klientów. Skoro zatem pozwany pozyskał dla upadłego klientów, należna mu była prowizja w wysokości określonej w umowie. Powód nie twierdził przy tym, że wysokość wypłaconej prowizji była niezgodna z zapisami umownymi.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, iż zgłoszone przez powoda roszczenia okazały się niezasadne. Powód domagał się zasądzenia określonej w umowie kwoty w oparciu o przepisy dotyczące skargi pauliańskiej, mimo, iż nie uzyskał on prawomocnego wyroku ustalającego bezskuteczność w stosunku do masy upadłości dokonanych na rzecz pozwanego przysporzeń. Z tej też przyczyny roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu. Jednocześnie powód nie wykazał zasadności roszczeń sformułowanych na podstawie art. 127 § 1 p.u.n., albowiem pozwany wykonał swoje zobowiązanie umowne i pozyskał dla upadłej spółki klientów, z którymi spółka ta zawarła umowy. Uzyskał w zamian za to prowizję, której wysokości nie można uznać za rażąco wygórowaną. W związku z powyższym powód nie wykazał, aby rozporządzenie przez upadłego na rzecz pozwanego łączną kwotą 86.471,90 zł było bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. W związku z powyższym koniecznym było oddalenie powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do powyższych kosztów stosownie do § 3 przywołanego powyżej przepisu należą dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego w niniejszym procesie składały się jedynie koszty zastępstwa procesowego i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę w kwocie 96 zł, wykazane dokumentami przedłożonymi na rozprawie w dniu 5 listopada 2015r. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 461 ze zm.).

SSO Iwona Dziamska